

RADY PRAKTYCZNE



1. Spodenki dla chłopczyka z jasno-granatowej wełny, bluzeczka koszulowa z flaneli w tonie jaśniejszym,
2. Codzienna sukienka dla dziewczynki z jasno-granatowej wełny, przybrana skórzanym paseczkiem. Kołnierzyk i kieszonki haftowane węzłkami.

DLA NASZEJ

DZIATWY



-
3. *Bardzo praktyczny fason fartuszka dla chłopczyka z kolorowego płótna obszyty lamówką.*
 - 4 *Fartuszek dla chłopczyka z szarego płótna obszyty kolorowym galonem.*

Kapelusik dla dwu lub trzyletniej dziewczynki.

Do roboty bierzemy len gat. „Goplana“ firmy „Włóczki, Wełny Trójkąt w Kole“ S. A., lub wełnę gat. „Wiosenna“ tejże firmy, oraz szydełko metalowe Nr. 8. Ścieg: zwykle, dość ściśle robione półsłupki.

Zaczynamy robotę od środka główki przez zrobienie 5 oczek łańcuszka, które zamykamy w kółeczko. Następnie w środek tego kółka wkładamy 9 razy szydełko, wyciągając raz po raz po półsłupku. Dalej przez każdy drugi półsłupek wyciągamy po dwa półsłupki, przez co powiększa nam się obwód główki, potem co 3 półsłupki, co 4 i t. d. tak długo, aż odległość pomiędzy jednym półsłupkiem dodanym a drugim wynosić będzie 18 półsłupków. Główka powinna mieć już wówczas dobrze zaznaczony kształt. Robimy jeszcze 20 — 25 rzędów bez dodawania i przystępujemy do wykonania ronda. Rondo robić należy podwójną nitką, gdyż powinno ono być sztywne. Robimy je dookoła główki kapelusika w ten spo-



sób, że dodajemy początkowo po 1 słupku co 5 słupków tylko z przodu kapelusika, tylną zaś jego część, mniej więcej na przestrzeni 20 cm., robimy równo bez dodawania. Po zrobieniu kilku takich rzędów robimy 8 — 12 rzędów równo naokoło. Kapelusik ten przybieramy jasną wstążką, której dwa końce zwieszają się będą z boku luźno.

„Henriette“.



**PIĘKNA, TRWAŁA, JEDWABISTA,
TRÓJKĄT W KOLE WEŁNA CZYSTA!**

Czem zająć dzieci w słotne dni jesienne.

(c. d.)

Teraz kilka owadów, z których podajemy naprzód sposób zrobienia *biedronki*. Na tułowie z kasztana, skrojonym trochę od spodu,



Rys 6. a

umieszczamy główkę z miseczki żółdźdza, albo wyciętą z mięzu kasztana. Głowę i kawałek tułowia malujemy czarną farbą (rys. 6-a).



Rys 6. b.

Wierzchnią parę skrzydeł, przygotowanych, jak na kurczątko (rys. 2-b), tylko nieco mniejszych i przystających do siebie, przypinamy na



Rys 6. c

grzbiecie, umieściwszy uprzednio na nim skrzydełka spodnie z klonu (rys. 6-b). Na wierzchnich skrzydełkach malujemy czarne kropki (rys. 6-c).

Następnym owadem będzie coś w rodzaju *żuka*. Różni się on od *biedronki* tem, że z boku tułowia dajemy nogi z gwoździków (rys. 7-a), oraz innem przypięciem



Rys 7. a



Rys 7. b

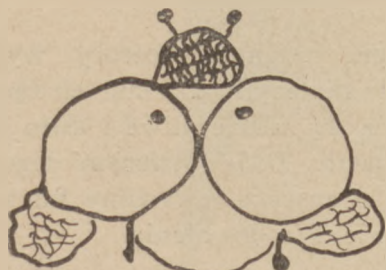
skrzydeł: tutaj przymocowujemy jednocześnie po dwa skrzydełka (rys. 7-b) i unosimy je bardziej w górę (rys. 7-c). Końce szpilek, którymi umocowujemy główkę, zosta-

wiamy na wierzchu — będą one imitowały różki.

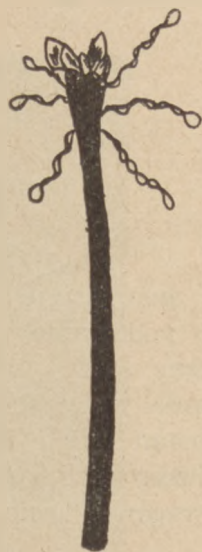
Jeszcze jeden owad, którym będzie *ważka*. Na kawałku bżowego patyczka o dwóch pączkach na końcu, które będą główką, robimy nóżki z drutu (rys. 8-a). Z czterech nasion klonu robimy skrzydełka, z których dwa dolne są nieco krótsze od odwoch pozostałych. Skrzydełka zszywamy nitką i przymocowujemy do nówek (rys. 8-b).

Wreszcie na zakończenie *pająk domowy*. Głowotulów robimy z mniejszego, a odwłok z większego kasztana, łącząc obie części paty-

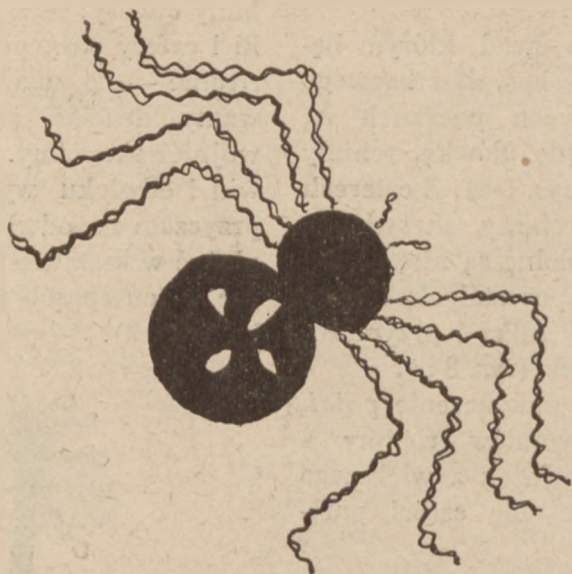
kiem. Po bokach głowotulowia robimy otwory: dwa z przodu na różki i cztery pary po prawej i lewej stronie — na nogi. W dziurki wsuwamy druciki, składamy je podwójnie skręcamy. Na głowotulowiu i odwłoku wycinamy plamki, przyczem na odwłoku możemy je ułożyć w kształcie krzyża, otrzymując w ten sposób pajaka - krzyżaka (rys. 9).



Rys 7. a



Rys 8. b



III.

Na tem poprzestajemy, uważając dalsze podawanie przykładów za zbyteczne z tego względu, że wykonywanie zwierząt wyżej podanych nasunie wiele innych projektów. Musimy tylko zbierać najwięcej owoców i nasion, aby na

długie jesienne wieczory wystarczyć materiału dla małych rączek, które są niecierpliwe i dużo będą go psuły. Dając dzieciom tego rodzaju zajęcia, sprawimy im wiele radości i zadowolenia.

E. Litwinówna.

TREŚĆ NUMERU: *Dr. K. Ereciński*: O dziecku otyłym. *Dr. M. Zaks*: Higjena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach. *Dr. P. Wójciak*: Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek. *Dr. Lewentiszowa*: Co matka wiedzieć powinna o owsikach. *Dr. St. Średnicki*: Ze skrzynki do listów. *Janina Stawe*: Podłuchane rozmowy. *Dr. C. Bańkowska*: Dziecko i jego świat. Odpowiedzi na listy rodziców. Rady praktyczne. Nasza tablica kroju. Kapelusik dla 2-letniej dziewczynki. *E. Litwinówna*: Czem zająć dzieci w dni jesienne.

Redakcja i Administracja: Litewska 16. Tel. 9-41-00. Konto P.K.O. 14555
Cena prenumeraty „MŁODEJ MATKI”: w kraju płatna tylko z góry:
rocznie 13 zł. — półrocznie 6 zł. 50 gr. — kwartalnie 3 zł. 25 gr.

Zagranicą: półrocznie zł. 10 — rocznie zł. 20.

Prenumeratę dwutygodnika „MŁODA MATKA” przyjmują wszystkie księgarnie, oraz urzędy pocztowe w kraju i zagranicą.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktorka L. Czechowska przyjmuje interesantów we środy od godz. 15 — 16-ej

Wydawca: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

Redaktorzy: Dr. R. Barański i L. Czechowska.

Zakł. Graf. „Drukarnia Bankowa”. Warszawa, Moniuszki 11.